

Sygnatura akt VI Ka 1356/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **7 lutego 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale sierż. szt. R. W. Przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G.

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r.

sprawy **Ł. B.** ur. (...) w G.

syna A. i E.

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 października 2016 r. sygnatura akt III W 137/16

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw

uchyla punkt 2 zaskarżonego wyroku i sprawę o zarzucane obwinionemu wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G..

sygn. akt VI Ka 1356/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2017 r. w całości

Komenda Miejska Policji w G. skierowała do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosek o ukaranie Ł. B. obwiniając go o popełnienie następujących wykroczeń:

I. z art. 97 kw w zw. z art. 24 ustawy Prawo o ruchu drogowym polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2015 r. ok godz. 19.56 w G. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) wykonał manewr wyprzedzania autobusu pasażerskiego na terenie skrzyżowania,

II. z art. 92 § 1 kw polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2015 r. ok godz. 19.58 w G. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do dyspozycji wynikającej z znaku drogowego P-4 „linia podwójna ciągła”,

III. z art. 92 § 1 kw w zw. z § 90 ust. 5 Rozporządzenia o znakach i sygnałach drogowych polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2015 r. ok. godz. 19.58 w G. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do dyspozycji wynikającej z znaku drogowego P-21 „powierzchnia wyłączona”,

IV. z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym polegającego na tym, że w dniu 1 grudnia 2015 r. ok. godz. 19.58 w G. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) korzystał podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku.

Po wszczęciu postępowania o w/w czyny w dniu 26 stycznia 2016 r. i ostatecznie przeprowadzeniu rozprawy głównej, Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt III W 137/16 obwinionego uznał za winnego tego, że w dniu 1 grudnia 2015 roku w G. około godziny 20:00, kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), na skrzyżowaniu ulic (...) wykonał manewr wyprzedzania autobusu na terenie skrzyżowania, a następnie na skrzyżowaniu ulic (...) nie zastosował się do dyspozycji znaku drogowego P-4 „linia podwójna ciągła” oraz znaku drogowego P-21 „powierzchnia wyłączona”, to jest winnego popełnienia wykroczeń z art. 97 kw oraz z art. 92 § 1 kw i za to na zasadzie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu łącznie karę grzywny w wysokości 800 złotych (pkt 1 wyroku). Uniewinnił natomiast obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej pod pkt IV (pkt 2 wyroku). Z kolei na mocy art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące zryczałtowane wydatki w kwocie 100 złotych oraz obciążył go opłatą w kwocie 80 złotych.

Apelację od tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 2 na niekorzyść obwinionego wywiódł oskarżyciel publiczny, który zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że obwiniony nie korzystał podczas jazdy samochodem z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku wniósł o uchylenie wyroku w części uniewinniającej, a co za tym idzie w części dotyczącej wymierzonej obwinionemu kary za pozostałe wykroczenia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

W pisemnej odpowiedzi na apelację obrońca obwinionego wniósł o nieuwzględnienie wywiedzionego środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Oskarżyciel publiczny zasadnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia uniewinniającego obwinionego od jednego z czterech zarzucanych mu wykroczeń oraz przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Bynajmniej jednak nie wiązała się z tym konieczność uchylenia orzeczenia o łącznej karze grzywny wymierzonej obwinionemu za pozostałe przypisane mu wykroczenia. Przecież zgodnie z art. 9 § 2 kw łącznie jedną karę wymierza się w sytuacji jednoczesnego orzekania o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń. Tymczasem na skutek uchylenia orzeczenia uniewinniającego obwinionego od popełnienia jednego wykroczenia, dalsze postępowanie toczyć się będzie jedynie w odniesieniu do tego czynu. Zatem w ponownym postępowaniu sąd będzie orzekał o ukaraniu wyłącznie za jedno wykroczenie.

Natomiast nie sposób nie przyznać racji apelującemu, gdy twierdzi, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, iż obwiniony jako kierujący pojazdem na drodze publicznej nie korzystał podczas jazdy samochodem z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku.

Jak pisze Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, należało co do związanych z tym okoliczności powziąć wątpliwości i rozstrzygnąć je na korzyść obwinionego (k. 89v). Wskazał tym samym, iż kierował się regułą z art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw. Wątpliwości zrodzić się miały zaś z tego tylko względu, że konsekwentne i stanowcze zeznania policjantów, którzy zapewniali, iż widzieli, jak obwiniony w czasie jazdy samochodem, za którym podążali nieoznakowanym radiowozem w bezpośredniej bliskości w związku z popełnionym przez kierującego wykroczeniem polegającym na wyprzedzaniu na skrzyżowaniu, a potem jeszcze stwierdzili popełnienie przez niego dwóch kolejnych wykroczeń, tym razem polegających na niestosowaniu się do znaków pionowych, w międzyczasie aż do zatrzymania do kontroli drogowej trzymał w ręce przy uchu telefon komórkowy, miały nie znajdować potwierdzenia w dowodach z dokumentów w postaci zapisów w notatnikach służbowych owych funkcjonariuszy oraz wykazie połączeń wykonanych

z telefonu komórkowego obwinionego. Tymczasem żadnych rozbieżności pomiędzy wskazanymi dowodami nie można dostrzec.

Zapisy w notatniku S. Ś. uwzględniają zgodnie z tym, co zeznali policjanci i zostało także zapisane w notatce urzędowej opisującej przyczynę i przebieg interwencji (k. 1), że kierujący O. (...) o nr rej. (...) od Placu (...) rozmawiał przez telefon podczas jazdy do zatrzymania (k. 53). Z kolei krótki zapis w notatniku G. W. informujący ogólnie o kontroli drogowej na ul. (...) względem kierującego O. (...) o nr rej. (...) przeprowadzonej w godz. 19:58-20:15 (k. 58) w istocie odsyłał do informacji zapisanych w notatniku partnera z patrolu.

Jeśli zaś chodzi o wykaz połączeń z telefonu komórkowego obwinionego, który został przedłożony sądowi na rozprawie, zauważenia wymaga, co dostrzegł Sąd Rejonowy, choć nie wyciągnął z tego poprawnych logicznie wniosków, że obejmował on jedynie połączenia wykonane z numeru, którym w owym czasie miał się posługiwać Ł. B.. W żadnym natomiast razie nie identyfikował on połączeń przychodzących na ten numer, co nie może dziwić, skoro stanowił w istocie załącznik do faktury wystawionej przez operatora telekomunikacyjnego za świadczone obwinionemu usługi (k. 37). Policjanci nie twierdzili natomiast, iż obwiniony gdzieś samemu dzwonił w czasie jazdy, a konkretnie wskazywali, że trzymał w ręce przy uchu telefon, co sugerowało, iż prowadzi rozmowę. Równie dobrze mógł być jednak odbiorcą połączenia głosowego, którego rzeczony wykaz nie miał prawa uwzględniać.

Tak naprawdę nie występowały więc okoliczności, na które powołał się Sąd Rejonowy tłumacząc się ze swych wątpliwości.

Poza tym sąd ten nie zauważył, że regulacje art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk mają charakter rozłączny. Problem wiarygodności danego dowodu musi być stanowczo rozstrzygnięty na płaszczyźnie art. 7 kpk, zaś stosowanie reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk) powinno odnosić się tylko do niedających się usunąć wątpliwości w sferze faktów. Tego rodzaju wątpliwości nie mogą się zaś wiązać z kwestią oceny wiarygodności określonego dowodu. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje natomiast pod ochroną art. 7 kpk, jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk), stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego (art. 4 kpk) i jest zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z wywodów Sądu Rejonowego wynika natomiast, iż nie miał on zastrzeżeń do wiarygodności zeznań policjantów. Nie twierdził, iż nieprawidłowo obserwowali sytuację na drodze i w poprzedzającym pojeździe kierowanym przez obwinionego. Nie doszukał się też po ich stronie inklinacji do celowego obciążania obwinionego i przypisywania mu zachowań, których nie popełnił. Uznał więc generalnie, że relacjonowali zgodnie z rzeczywistością. To zaś obwiniony nieskutecznie starał się jej zaprzeczyć wypierając popełnienia któregośkolwiek z wykroczeń mu zarzuczanych.

Nie jest zaś wcale niemożliwym, aby policjanci nawet wieczorową porą w poprzedzającym pojeździe oddalonym na niewielką odległość 20-30 metrów przez jego tylną szybę, nawet jeśli był to O. (...), bez cienia wątpliwości dostrzegli zachowanie kierującego objawiające się trzymaniem w ręce przy uchu telefonu komórkowego. Ulice miasta, którymi przemieszczał się obwiniony są przecież dobrze oświetlone. Poza tym w nieoznakowanym radiowozie policyjnym musiały być też włączone światła mijania. Z notatki urzędowej wynika ponadto, iż telefon miał być trzymany w prawej ręce, a zatem w istocie znajdować się w tej przestrzeni wnętrza pojazdu, która jest najlepiej widoczna dla obserwatora z zewnątrz znajdującego za postrzegany obiekt, a któremu pola obserwacji nic nie przesłania. Ani w wyjaśnieniach obwinionego, ani też w zeznaniach policjantów, nie pojawiły się bowiem okoliczności, które wskazywałyby, że nie było możliwym dostrzeżenie zachowania Ł. B. we wnętrzu kierowanego auta. Nawet obwiniony nie podnosił, iż tylną szybę miał czymkolwiek zasłoniętą. Poza tym z zeznań policjantów wynikało, że po zatrzymaniu do kontroli obwiniony przez pewien czas jeszcze kontynuował rozmowę przez telefon. Wówczas już nie mogli mieć wątpliwości co do przedmiotu, którym się posługiwał obwiniony trzymając go przy uchu.

Nie miał zatem Sąd Rejonowy powodów, by nie wierzyć policjantom również w tym zakresie, że widzieli obwinionego korzystającego w czasie jazdy samochodem z telefonu komórkowego, który trzymał w ręce przy uchu, a to w okolicznościach sprawy wystarczyło do poczynienia ustaleń wskazujących na popełnienie przez Ł. B. również

wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym (dalej: prd). Bynajmniej o korzystaniu z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręce nie świadczy wyłącznie prowadzenie za pośrednictwem tego urządzenia konwersacji z inną osobą. Przepis art. 45 ust. 2 w pkt 1 prd zabrania kierującemu jakiegokolwiek korzystania z takiego urządzenia w czasie jazdy samochodem, jeśli wiązać by się miało z tym trzymanie słuchawki w ręce. Nie może zatem trzymając słuchawkę w ręce również wywoływać i oczekiwać na połączenie, czy też w jakikolwiek inny sposób korzystać z funkcji takiego urządzenia.

Z podanych przyczyn art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw nakazywał uchylić wyrok w zaskarżonej części i przekazać sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach. Zgodnie z art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw sąd odwoławczy nie może bowiem ukarać obwinionego, którego sąd I instancji uniewinnił.

W dalszym postępowaniu Sąd I instancji powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym dotychczasowym zakresie w odniesieniu do czynu wciąż zarzucanego obwinionemu. Przesłucha zatem ponownie policjantów. Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie Sąd Rejonowy wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.